

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant p.o. stażysty A. R.

Przy udziale R. K. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2017 r.

sprawy **T. K., R. R. i P. R.**

oskarżonych z art. 279 § 1 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 13 grudnia 2016 r. - sygn. akt II K 204/13

1. Przyjmując, iż czyn przypisany oskarżonym T. K., R. R. i P. R. wyczerpuje znamiona zwykłej kradzieży mienia o wartości 165 złotych, tj. wykroczenia z art. 119 § 1 kw, uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 45 § 1 kw w zw. z art. 5 § 1 punkt 4 kpw postępowanie umarza.

2. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

E. T.

UZASADNIENIE

1. T. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 6 listopada 2012 roku w miejscowości K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. i P. R. dokonał kradzieży z włamaniem do cysterny o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim otwarciu zamka pokrywy zabezpieczającej zawory denne oraz elektroniczny system zabezpieczenia ładunku cysterny (...) i zerwaniu przewodu czujnika otwarcia zaworu dennego na komorze nr 1 oraz zerwaniu przewodu czujnika (...) na tej samej komorze w (...) zabrali celem przywłaszczenia 30 litrów oleju napędowego o wartości 165 zł, powodując jednocześnie uszkodzenie (...) na sumę 1 894,20 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...),

- tj. o przestępstwo z art. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. R. R. został oskarżony o to, że:

w dniu 6 listopada 2012 roku w miejscowości K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z T. K. i P. R. dokonał kradzieży z włamaniem do cysterny o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim otwarciu zamka pokrywy zabezpieczającej zawory denne oraz elektroniczny system zabezpieczenia ładunku cysterny (...) i zerwaniu przewodu czujnika otwarcia zaworu dennego na komorze nr 1 oraz zerwaniu przewodu czujnika (...) na tej samej komorze w (...) zabrali celem przywłaszczenia 30 litrów oleju napędowego o wartości 165 zł, powodując jednocześnie uszkodzenie (...) na sumę 1 894,20 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...),

- tj. o przestępstwo z art. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

3. P. R. został oskarżony o to, że:

w dniu 6 listopada 2012 roku w miejscowości K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. R. i T. K. dokonał kradzieży z włamaniem do cysterny o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim otwarciu zamka pokrywy zabezpieczającej zawory denne oraz elektroniczny system zabezpieczenia ładunku cysterny (...) i zerwaniu przewodu czujnika otwarcia zaworu dennego na komorze nr 1 oraz zerwaniu przewodu czujnika (...) na tej samej komorze w (...) zabrali celem przywłaszczenia 30 litrów oleju napędowego o wartości 165 zł, powodując jednocześnie uszkodzenie (...) na sumę 1 894,20 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...),

- tj. o przestępstwo z art. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie (sygn. akt II K 204/13):

- uznał oskarżonych T. K., R. R. i P. R. za winnych popełnienia zarzuconego im czynu, opisanego powyżej w pkt. I - III, przy czym ustalił, iż stanowi on przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i z opisu czynu wyeliminował zapis wskazujący, iż swoim działaniem oskarżeni spowodowali uszkodzenie (...) na sumę 1 894,20 złotych i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył każdemu z oskarżonych karę 1 roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w pkt 1 kary pozbawienia wolności, wobec każdego z oskarżonych, warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata;
- na podstawie art. 633 k.k. i art. 627 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt.3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków kwotę po 357,33 złotych oraz wymierzył każdemu z oskarżonych opłatę w kwocie po 180 złotych (k. 208 - 209).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonych, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie mające wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., podnosząc również zarzut ewentualny naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 279 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zachowanie oskarżonych wyczerpuje znamiona tego przepisu, podczas gdy może ono wyczerpywać jedynie znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Obrońca oskarżonych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od stawianych im zarzutów, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż czyn oskarżonych stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., a w konsekwencji umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności, bądź też o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 228 – 231).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonych okazała się częściowo zasadna.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonym czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona

oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do szczegółowego omawiania zarzutów apelacji wskazać należy, iż chybionym okazał się być zarzut skarżącego, że Sąd I instancji ferując zaskarżony wyrok dopuścił się obrazy prawa procesowego tj. naruszenie przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Stwierdzić należy, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Przeprowadzając zatem kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku pod kątem tak sformułowanego zarzutu Sąd Okręgowy podnosi, iż niezasadne są zarzuty skarżącego podważające dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonych. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał, w jakim zakresie wyjaśnienia oskarżonych uznał za wiarygodne, a w jakiej części odmówił dania im wiary. Całkowicie niewiarygodne okazały się twierdzenia oskarżonych dotyczące powodu, dla którego w dniu 6 listopada 2012 r. znaleźli się na placu przy ul. (...) w K., gdzie parkowały pojazdy należące do firmy (...). Sąd I instancji trafnie wskazał, iż tłumaczenia oskarżonych zawierają wiele sprzeczności i nie są ze sobą spójne, jak chociażby fakt, iż oskarżony P. R. pierwotnie podał, iż naprawiając radio nie wchodził do kabiny pojazdu, a następnie zeznał, że jednak do niej wchodził, czy też oskarżony T. K. wyjaśniał, iż R. R. przyjechał na plac się przeskolić, podczas gdy on sam podał, że przyjechał na plac przypadkowo. Pracownicy spółki (...) zgodnie wskazali, że nigdy sami nie dokonywali napraw w samochodach, a usterki miały być zgłaszane do firmy. Dodatkowo świadek M. K., jeżdżący jako zmiennik oskarżonego T. K. podał, iż nie posiada wiedzy odnośnie zlecenia serwisu (...) radia ani też aby kierowcy w firmie (...) montowali w pojazdach zbiorniki na wodę do mycia rak.

Nadto podkreślić należy, iż oskarżony T. K. wskazał, iż w jednym z przywiezionych ze sobą baniaków była woda, tymczasem przybyli na plac funkcjonariusze Policji jednoznacznie stwierdzili, że w baniaku znajdowało się paliwo, nie byli jednak w stanie określić, czy była to benzyna czy olej napędowy. W ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonych, iż w kwestii identyfikacji cieczy znajdującej się w pojemniku np. nagły powiew wiatru mógł spowodować pojawienie się zapachu paliwa, co spowodowało błędne ustalenie rodzaju cieczy. Zauważyć należy, że ustalenie, iż w baniaku znajduje się paliwo dokonało dwóch funkcjonariuszy Policji, tj. P. B. i K. J., nadto zapach oleju napędowego jest na tyle charakterystyczny i niezwykle intensywny, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób uznać, iż powiew wiatru mógłby spowodować pojawienie się na tyle intensywnego zapachu paliwa, że spowodowałoby to błędną identyfikację zawartości baniaka i dodatkowo właśnie w momencie, gdy dwóch funkcjonariuszy Policji dokonywało ustalenia rodzaju cieczy w pojemniku. Sąd Odwoławczy wskazuje również, iż oskarżony P. R. podał, iż nie było możliwości spuszczenia paliwa z cysterny, gdyż po rozładunku jest ona pusta, tymczasem z zeznań świadka M. L. (1), kierownika działu technicznego spółki (...) jednoznacznie wynika, iż w zależności od wypoziomowania cysterny, zawsze po rozładunku paliwa w komorze znajdują się resztki paliwa. Wreszcie, wiarygodność wyjaśnień oskarżonych podważa również fakt, iż w czasie pobytu oskarżonych na placu przy

pojeździe zostały zerwane czujniki systemu (...), co wynika z wydruków z tego systemu. Oznacza to, że oskarżeni otworzyli elektroniczny system zabezpieczenia ładunku (...) i próbowali obejść ten system.

Z uwagi na powyższe zdaniem Sądu Odwoławczego nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 7 k.p.k. W ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena wyjaśnień oskarżonych jest prawidłowa i zgodna z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k. obrońca oskarżonych może nie podzielać tej oceny dowodów, co wynika z przyjętej przez niego linii obrony podsądnych. Nie oznacza to jednak, ażeby ocenę tej części materiału dowodowego cechowała dowolność.

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych należy uznać, iż również nie jest on zasadny. Wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytlumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14).

Należy zauważyć, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy, a akceptowana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, wyjaśniając i usuwając wszelkie ewentualne wątpliwości co do okoliczności zdarzenia z dnia 6 listopada 2012 r., uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą oceny wiarygodności zeznań świadków występujących w sprawie jak i wyjaśnień oskarżonych, o czym była już mowa powyżej.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż o złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ten to wybór uzasadniając. O naruszeniu powołanego przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź wówczas, gdyby takie wątpliwości powinien był powziąć (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, LEX nr 435313). Żadna z tego typu sytuacji procesowych w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wyjaśnił, dlaczego uznał wyjaśnienia oskarżonych co do przyczyny ich obecności na placu przy ul. (...) w K. przy cysternie o nr rej. (...) za niewiarygodne, jak również to, że brak było wątpliwości co do tego, iż w zabezpieczonym na miejscu zdarzenia pojemniku znajdowało się paliwo. Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wierzyć zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do okoliczności zdarzenia z dnia 6 listopada 2012 r.

Niemniej, pomimo prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i trafnych ustaleń faktycznych co do okoliczności zdarzenia z dnia 6 listopada 2012 r., Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego, tj. art. 279 § 1 k.k. błędnie uznając, iż zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona występkę kradzieży w włamaniem.

Obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można, zatem stawiać zarzutu naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych. Obraza przepisów prawa materialnego to błędne zakwalifikowanie czynu oskarżonego, skazanie oskarżonego pomimo braku znamion przestępstwa w czynie oskarżonego albo uniewinnienie pomimo istnienia znamion przestępstwa. Jest to również wymierzenie kary lub środka karnego powyżej górnego albo poniżej dolnego jej ustawowego zagrożenia, albo kary lub środka karnego nieprzewidzianej za dany czyn. Obraza prawa materialnego to również niezastosowanie innych środków reakcji prawnej, np. środków kompensacyjnych wbrew ustawowemu nakazowi lub zastosowanie pomimo istniejącego zakazu.

Kradzież z włamaniem to typ kwalifikowany kradzieży zwykłej z art. 278 k.k., która różni się od niej sposobem popełnienia, gdzie dokonanie zaboru wiąże się z przełamaniem istniejącego zabezpieczenia rzeczy ruchomej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3.2.1999 r., V KKN 566/98, Prok. i Pr. – wkł. 1999, Nr 7–8, poz. 7). Innymi słowy, istota tego czynu wiąże się więc z zamkniętym dostępem do przedmiotu czynu i bez przełamania tej przeszkody, nie jest możliwe dokonanie zaboru rzeczy ruchomej. Jest to więc przestępstwo złożone, dwuaktowe, na które składają się dwie odrębne czynności sprawcze: włamanie, czyli przełamanie zabezpieczenia, oraz następne dokonanie zaboru rzeczy ruchomej, która była zabezpieczona przed swobodnym dostępem osób nieuprawnionych (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: Zoll, Kodeks karny, t. 3, 2008, s. 81).

Powszechnie przyjmuje się, że włamanie możliwe jest tylko wówczas, gdy rzecz znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym. Wymóg zamknięcia pomieszczenia należy rozumieć jako użycie zabezpieczenia utrudniającego dostęp do pomieszczenia, np. zamknięty zamek, kłódka, haczyk założony od wewnątrz, zabezpieczenie elektroniczne za pomocą kodu dostępu. Zabezpieczenie musi być „wyraźną manifestacją woli właściciela czy posiadacza mienia – woli właśnie zabezpieczenia go przed innymi osobami” (postanowienie Sądu Najwyższego z 24.6.2010 r., V KK 388/09, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 82). Sprawca włamania dostaje się do środka pomieszczenia w wyniku usunięcia materialnej przeszkody, jaką stanowi część konstrukcji pomieszczenia lub jego zamknięcie (wyrok Sądu Najwyższego z 18.12.2002 r., III KKN 423/00, Prok. i Pr. – wkł. 2003, Nr 8, poz. 16). Techniczny sposób pokonania tej przeszkody nie ma znaczenia. Może to być zarówno użycie siły fizycznej, jak i szczególnych umiejętności lub bezprawne uzyskanie dostępu do oryginalnego klucza.

W ocenie Sądu Odwoławczego w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, iż elektroniczny system zabezpieczenia ładunku (...) stanowił tego rodzaju zabezpieczenie cysterny, który można określić jako przeszkoda elektroniczna zamykająca dostęp do mienia. Jak wynika z protokołu szczegółowego z czynności serwisowych z dnia 15 listopada 2012 r., system (...) jest systemem, który ma za zadanie wykrycie ewentualnych manipulacji zabezpieczonego nim ładunku cysterny. (...) ten jest wyposażony w system przekazywania danych za pomocą transmisji (...), który ma za zadanie monitorowanie systemu (...). Świadek M. L. (2), kierownika działu technicznego spółki (...), który dokonał czynności serwisowych w cysternie należącej do spółki (...) wskazał, że w dniu 6 listopada 2012 r. nastąpiła ingerencja w systemie zabezpieczeń na jednej z cystern, doszło do zerwania przewodu czujnika zaworu dennego na komorze nr 1 oraz zerwania przewodu czujnika (...) na tej samej komorze. Świadek wskazał, iż czujniki te nie służą do otwierania zaworu dennego na komorze, tylko sygnalizują ich otwarcie. Ingerencja z system zabezpieczeń i zerwanie czujników nie może spowodować otwarcia włączów i spuszczenia paliwa, a jedynie zafałszować obraz, to jest spowodować, że system nie rozpoznaje, że wlewy paliwa zostały otwarte i zostało wypompowane paliwo. Świadek podkreślił, iż system plomb elektronicznych nie służy do zabezpieczenia przed kradzieżą paliwa, ale aby wykryć taką kradzież. Każde bowiem otwarcie miejsc dostępu do paliwa w danej komorze, które to komory są wyposażone w czujniki, rejestruje zmianę statusu tych czujników. D. dostępu jest tzw. (...), to jest przyłączy do tankowania oddolnego i rozładunku cysterny. Otwarcie przyłącza (...) następuje w sposób mechaniczny, czyli kierowca otwiera to za pomocą dźwigni, a czujnik to rejestruje. Głównym zabezpieczeniem każdej komory jest tzw. zawór denny, który utrzymuje paliwo wewnątrz każdej komory. Zawór denny również posiada czujnik, dlatego w przypadku jakiegokolwiek manipulacji system rejestruje, że doszło do otwarcia zaworu. Zawór denny można otworzyć również poza systemem, jednak czujniki to zarejestrują. Świadek M. L. (1) wskazał również, iż wydruk z systemu wskazuje, iż przewód został zerwany, co oznacza, że ktoś musiał go odłączyć. Świadek jednoznacznie wskazał, iż system (...) nie zabezpiecza zawartości cysterny przed kradzieżą, tylko rejestruje poszczególne czynności na zaworach.

Mając na uwadze powyższe uwagi dotyczące funkcjonowania systemu (...) Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż działanie oskarżonych polegające na otwarciu zamka pokrywy zabezpieczającej zawory denne oraz elektroniczny system zabezpieczenia ładunku cysterny (...) i zerwaniu przewodu czujnika otwarcia zaworu dennego na komorze nr 1 oraz zerwaniu przewodu czujnika (...) na tej samej komorze w (...) nie stanowiło przełamania zabezpieczeń, co jest warunkiem niezbędnym dla bytu przestępstwa z art. 279 § 1 k.p.k. Jak ustalono, system (...) w żaden sposób nie zabezpieczał zawartości cysterny przed kradzieżą, a jedynie informował o czynnościach związanych z obsługą cysterny. Był to zatem rodzaj „monitoringu”, a nie realna przeszkoda zamykająca dostęp do komory cysterny z paliwem. Nie

sposób uznać zatem, iż niezbędnym warunkiem otwarcia komory cysterny było uszkodzenie czy usunięcie czujników systemu (...), bowiem oskarżeni poprzez fizyczne manipulacje próbowali obejść system w tym celu, aby nie zostało zarejestrowane otwarcie cysterny i wypompowanie paliwa.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1958 r. (I K 483/57, OSNPG 1958, z. 8, poz. 15) zwrócono uwagę, że pojęcie „włamanie” to „nie jest określeniem języka potocznego i nie można jego znaczenia mierzyć słownikowo. Podkreślono przy tym, że jest to pojęcie prawne, które „obejmuje usunięcie przeszkody oznaczającej, że wejście do pomieszczenia jest bronione”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że do wypełnienia znamion kradzieży z włamaniem konieczne jest usunięcie przeszkody materialnej zamykającej dostęp do mienia. Warto w tym miejscu wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r.

I KZP 11/12, w którym Sąd ten wyraził pogląd, że rozszerzenie interpretacji pojęcia „włamanie” przez przyjęcie, iż włamanie to także niedopuszczenie do załączenia się zabezpieczenia przed nieuprawnionym otwarciem pojazdu mechanicznego, jest z punktu widzenia wykładni zabiegiem noszącym w sobie cechy analogii na niekorzyść sprawcy (OSNKW 2012 nr 12, poz. 124). W omawianej sprawie sprawca miał bowiem zagłuszyć przy użyciu skanera częstotliwości radiowych sygnału pilota sterującego centralnym zamkiem w pojeździe, przez co zamek ten nie został uruchomiony, mimo wciśnięcia przycisku zamknięcia na pilocie.

Ostatecznie zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć, iż system (...) zabezpieczał przed kradzieżą zawartość cysterny. Przełamanie tego zabezpieczenia nie miało na celu otwarcia zaworu cysterny, a jedynie niedopuszczenie do zarejestrowania w systemie otwarcia cysterny i ukrycia faktu dokonania kradzieży paliwa. Tym samym nie doszło do wyczerpania przez oskarżonych znamienia przestępstwa „włamania” co uniemożliwia przypisanie oskarżonym T. K., R. R. i P. R. popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Bez wątpienia jednak czyn oskarżonych należy zakwalifikować jako kradzież mienia, albowiem dokonali oni zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Oskarżeni bowiem po uprzednim otwarciu zamka pokrywy zabezpieczającej zawory denne cysterny o nr rej. (...) spuścili paliwo do jednego z przywiezionych ze sobą baniaków, tj. 30 litrów oleju napędowego na szkodę (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.. Z uwagi na wartość oleju napędowego, tj. 165 złotych, czyn oskarżonych należało zakwalifikować jako wykroczenie z art. 119 k.w.

Zgodnie z art. 119 § 1 k.w., kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. W dacie orzekania w przedmiotowej sprawie wysokość minimalnego wynagrodzenia wynosiła 2 000 złotych (Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r., Dz.U. 2016 r. poz. 1456, które weszło w życie w dniu 1 stycznia 2017 r.), a zatem skradzione przez oskarżonych paliwo o wartości nieprzekraczającej 1/4 tej kwoty, czyli 500 złotych stanowiła w dacie wyrokowania wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Ukaranie T. K., R. R. i P. R. za popełnione wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. okazało się niemożliwe z uwagi na upływ terminu przedawnienia tego wykroczenia. Zgodnie bowiem z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w., nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie orzekania; a stosowanie do art. 45 § 1 k.w., w brzmieniu sprzed 1 czerwca 2017 r. (Dz. U. z 2017 r., poz. 966) karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu 6 listopada 2012 r. i ponieważ od czasu popełnienia wykroczenia minęło już ponad cztery i pół roku, jego karalność ustała.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie z uwagi na upływ terminu przedawnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

Na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. Sąd Okręgowy kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

E. T.